



KONSTYTUCJA WINNA OKREŚLAĆ DOPUSZCZALNE ZADŁUŻENIE PAŃSTWA

Nieprzekraczalna bariera

Różnica między firmą i państwem bardzo trudna do zauważenia, w prowadzeniu gospodarki pie- niężnej polega na tym, iż niewy- dolność finansowa państwa jest państwa jest o wiele większy.

Jedną z najważniejszych kwe- stii, która zaskubuje na rozstrzy- gnięcie w nowej konstytucji jest do- puszczalny poziom zadłużenia Polski. Problem ten jest tak ważny ponieważ mimo faktu, iż państwo jest jedynym dłużnikiem, który może drukować środki płatnicze – długoterwalne pożyczanie pienię- dzy ponad uzyskiwane dochody jest w stanie doprowadzić do ban- kructwa każdego kraju.

Aby uniknąć wydatków, któ- rym budżet państwa nie jest w sta- nie sprostać, należy wprowadzić konstytucyjne ograniczenia dopu- szczalnego poziomu zadłużenia Polski. Wprowadzenie takiego rozwiązania jest spowodowane nie tylko troską o finanse Polski – jest również wymagane przy przy- stąpieniu do Unii Europejskiej. Traktat z Maastricht stawia pań- stwom – członkom UE precyzyjne wymagania w kwestii dopuszczal- nego zadłużenia państwa.

PRZERZYŚCIE

WSKAŹNIKI

Abym nowo wprowadzone ogra- niczenia zadłużenia publicznego było efektywne musi ono być: łat- we do zrozumienia, mierzyc wy- dolność finansową państwa oraz

być liczone wskaźnikami nie podlegającymi manipulacjom poli- tyków. Takim wymogom odpo- wiada określony odsetek średnie- go Produktu Krajowego Brutto (PKB) za ostatnich pięć lat. Ogra- niczenie to (można je łatwo wzoro- mieć i wyrazić prostym wzorem)

opisuje średnioroczną docho- dy Polski. Jak już wspominałem Średni PKB za pięć lat nie powi- nien podlegać manipulacjom poli- tyków, ponieważ w tak długim czasie jest wiele prawdopodobna zmiana władzy.

Wybór wskaźnika mierzącego zadłużenie jest w przypadku Pol- ski utracony. Jako członek UE Polska będzie zobowiązana do utrzymania zadłużenia na pozio- mie nie przekraczającym 60% do- chodu narodowego. Żadne for- malne ograniczenie zadłużenia nie będzie wiarygodne i skutecz- ne, jeśli nie zostanie poparte pro- cedurami przywracającym finan- som państwa rozsądnych propor- cji w przypadku nadmiernego za- dłużenia. Dlatego też nie można poprzestać na samym prawnym ograniczeniu dopuszczalnego po- ziomu zadłużenia naszego kraju – należy stworzyć procedury przywracające zdrowie finansom publicznym. Podobnie jak w przy- padku firmy, która utraciła płyn-

ność finansową, udzielenie fi- nansów państwa, musi polegać na wprowadzeniu zaostrzonej kon- trolii wydatków.

ZAUFAĆ

MINISTROWI

Pierwszym takim obostrze- niem powinno być przekazanie ministrowi finansów wyłączonej odpowiedzialności za przygoto- wanie projektu budżetu państwa. Koncentracja odpowiedzialności w jednym urzędzie ma za zadanie ułatwić podjęcie politycznie trud- nych decyzji. Takie rozwiązanie ma te zalety, iż pozwala premiero- wi i ministerstwu branżowym na uniknięcie politycznych konse- kwencji niepopularnych posu- nięć, poprzez zmniejszenie ich ro- li w procesie ustalania rządowego projektu budżetu.

Konkretnie rozwiązanie praw- ne przekazujące ministrowi finan- sów większość odpowiedzialno- ści za tworzenie budżetu powinno dzielić prace nad projektem bu- dżetu na trzy etapy:

I – minister finansów jedno- osobowo określa poziom wydat- ków państwa na kolejny rok. Po- ziom ten nie może ulec zwiększe- niu na skutek uzgodnień mię-

dzynsotowych – dopuszczalne jest jednak jego zmniejszenie.

II – Minister finansów w dwu- stromym rozmowach z każdym ministrem ustala poziom wydat- ków poszczególnych resortów.

III – rząd uchwala projekt bu- dżetu zwykłą większością glo- sów.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ

ZA DECYZJE

Drugim elementem służącym sanacji finansów państwa powinno być wprowadzenie procedur budze- towych sprzyjających odpowie- dzialności przy podejmowaniu o wy- datkach. Najczęściej przychylną uchwałania zbyt wysokich wydat- ków budżetowych są tarygi politycz- ne typu: „ja zgłoszę za wydatkami na x, jeśli ty zgłoszysz za wyda- kami na y. Proceder ten występuje najczęściej w ostatnich dniach i go- dzinach uchwalania budżetu. Wie- dy każdy głos może zdecydować o uchwaleniu budżetu. W rezultacie ogólna suma wydatków państwa staje się wypackową gorączkowych przetargów i nieprzemysłanych często decyzji, dokonywanych w atmosferze „domykania” budżetu.

Abym zapobiec tego typu proce- derowi należało by podzielić pro- ces zatwierdzania budżetu na dwie części. Najpierw parlamen- tarzyci powinni zatwierdzić po- ziom wydatków. Dopiero potem powinni zatwierdzić podział wy- datków na konkretne cele. Taki sposób postępowania wymusi od-

powiedzialności za losy państwa ponieważ ogólna suma wydatków będzie wynikiem świadomej de- cyzji, która wyraźnie zostanie ujawniona elektoratowi. W tymie to zasadniczo na edukację społe- czeństwa, ponieważ zmusi polity- ków do publicznego przedstawie- nia swych racji i argumentów w kwestii poziomu zadłużenia pań- stwa. A co najważniejsze, proce- dura tego typu uniemożliwi tarygi polityczne.

Ostatnim nadzwyczajnym roz- wiązaniem służącym ratowaniu finansów państwa powinno być ograniczenie możliwości zgłosze- nia poprawek do budżetu przez par- lament. W sytuacji gdy rząd i parla- metn współdecydują o poziomie wydatków, pomóżąc jedynie czę- skową odpowiedzialność za stan finansów publicznymi – jest wiele prawdopodobne, iż wydatki prze- kroczą poziom zgodny z polską ra- cją stanu. W przypadku kryzysu fi- nansów publicznych należy ograni- czyć możliwości zwiększenia za- dłużenia przez parlament. Takie ograniczenie powinno zawierać dwa elementy, odebranie parlamen- towi prawa do zwiększania zapro- ponowanych wydatków lub zmniejszania projektowanych do- chodów oraz uniemożliwienie parlamentowi zatwierdzanie no- wych wydatków jeśli równocześ- nie nie wskaże źródeł dochodów na pokrycie owych wydatków.

Zaproponowane powyżej roz- wiązania mają na celu ustalenie ograniczenia poziomu zadłużenia naszego państwa. Takie lub zbliz- żone rozwiązanie, muszą znaleźć swe miejsce w polskim prawoda- wstwie, aby umożliwić osiągnię- cie stabilności gospodarczej i przybliżyć nasze członkostwo w Unii Europejskiej.

PAWEŁ DOBROWOLSKI